

## Dla Braci Górniczej.

EDWARD KRAUSE

### Nieco o historii kopalni soli w Wieliczce.

(ciąg dalszy)

Brakuje nam również pewnych wiadomości o najdawniejszym ruchu kopalni. Różnorodne bowiem koleje, jakie przechodziła kopalnia wielicka od swego założenia, nieprowadzenie zapisków i t. d. spowodowały, że nie możemy dzisiaj, niestety, odtworzyć dokładnego obrazu ówczesnego ruchu kopalni.

Najstarszym dokumentem, który rozjaśnia nieco mroki przeszłości, jest potwierdzenie przez króla Kazimierza Jag. w roku 1451 statutów zakładowych, wydanych jeszcze za panowania króla Kazimierza Wielkiego w roku 1368.

Z tych statutów dowiadujemy się, że do roku 1333 właściwymi zwierzchnikami kopalni wielickiej byli sztygarzy, jak to: Czyndel z Kutnej Hory, Tyczkracz z Tenczyna, Bernardi, sztygar z Węgier i pewien sztygar z Kazimierza. Dopiero od roku 1334 przełożonym kopalni ustanowiony był administrator żupy, zwany żupnikiem. Pierwszym takim administratorem był Porinus Albertus Gallicus, który już w czasach panowania króla Łokietka przy żupie urzędował, jednak godności administratora dostąpił dopiero za czasów króla Kazimierza Wielkiego, który szczególną opieką otaczał tak samo miasto, jak i kopalnię. Administratorowi temu zawdzięcza kopalnia pierwsze rejestra pisane, podział robotników na kategorie, oraz ustanowienie zapłaty podług miary górniczej wyrobionej soli.

Oprócz żupnika, byli według statutu Kazimierza Wielkiego, następujący urzędnicy, zatrudnieni na kopalni: podzupek, bachmistrz, sztygar, ważnik, szafarz i jego zastępca, lonarz czyli skarbnik i komornik. Poza tem byli strzelcy do straży solnej, piwniczy, kucharz i kuchta, odźwierny, leśny, rymarz i t. d. Załoga robotnicza składała się z 60 kopaczy, oraz z pewnej ilości trażarzy i dozorców.

Roboty w kopalni prowadzone były wyłącznie na pozostałym dotychczas w głębokości 60 metrów pod ziemią I. piętrze (poziomie), przyczem każde pole odbudowy miało swój własny szyb i nie stykając się z drugim, jak obecnie, nazywało się osobną górą.

Najdawniejszymi szybami były: Świętosławski, Gorysowski, Świątkowski, Wodna Góra, oraz Regis czyli Królewski, który do dzisiaj istnieje.

## Święto Druhen

Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej dorocznym zwyczajem obchodzi w dniu 29 maja Święto Druhen. Rano o godz. 8 zbiórka w ognisku, poczem wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Wieczorem o godz. 6-ej w Klubie na Niemcach odbędzie się uroczysta, Akademia ku czci Matki Najświętszej na którą to akademię złożą się: Przemówienie ks. protektora, referat, śpiewy, deklamacje, muzyka solowa na skrzypcach oraz na zakończenie jednoaktówka p. t. „Jej ostatnie Zdrowaś.” Na akademię zapraszamy starsze i młodsze społeczeństwo.

Bilety wejścia 20 i 10 groszy.

Zarząd S. M. P. Z.

### OD REDAKCJI.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej dotarły dziś już do najdalszych zakątków Polski. Według ostatniego Sprawozdania istnieje 2.470 Stowarzyszeń żeńskich z 74.407 druchen. W pracy wychowawczej Stowarzyszenia uwzględniają wychowanie religijne i moralne: Społeczno obywatelskie, fizyczne i t. d.

Stowarzyszenia są dla młodych dziewcząt szkołą życia zasługującą na poparcie całego Katolickiego Społeczeństwa.

Z radością trzeba stwierdzić, że wśród młodej wynoszącej z domu wychowanie religijne, statut Stowarzyszeń cieszy się całkowitem uznaniem dlatego obserwujemy piękny rozwój tych organizacji młodzieży.

## Z życia Kobiet na Niemcach.

Oddział Związku Pracy Obyw. Kobiet, zamierzając rozszerzyć referat pracy i wytwórczości kobiecej organizuje naukę kroju, szycia i haftu.

Nauka ta odbywać się będzie 3 razy tygodniowo w następujące dni: poniedziałki, środy i piątki, od godz. 6-ej do 8-ej wieczorem.

Panie, mające zamiar korzystać z wymienionej nauki, zgłoszą się 18 i 20 maja o godz. 6-ej wieczorem w lokalu Szkoły w Niemcach.

## Humor.

### Z Częstochowy.

Jakiś włóczęga śpi w nocy na ławce w Alejach. W pewnej chwili nadchodzi policjant, budzi go i każe ławkę opuścić.

Oberwaniec wstaje i mruczy pod nosem:

— Też natura świńska, sam nie śpi i drugiemu nie da.

**Cena pojedynczego numeru 10 gr., z przesyłką pocztową 15 gr.**

Redaktor ks. Prob. Józef Krzyżanowski.

Kazimierz k. Strzemieszyc. Tel. Dąbrowa 11 albo Sosnowiec 217

Wydawca ks. Prob. Józef Krzyżanowski.

Druk. Dąbrowsko-Śląsk. Zakładów Drukarskich i Wydaw. Sp. z ogr. odp. w Sosnowcu, ul. Stenkwicza Nr. 5. Telefon 1 85.